

Realizujemy wytyczne IX Plenum Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego przy pracy

Łódzki Komitet Frontu Narodowego, opierając się na wnioskach, wysuniętych na odbytych przed kilkoma dniami plenarnym posiedzeniu, rozwija w szeroki zakres prace organizacyjną wśród komitetów Frontu Narodowego.

Naczelnym zadaniem Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego jest obecnie zmobilizowanie całego aktywnego Frontu Narodowego do przeniesienia w teren zadań wytyczonych na IX Plenum w referacie towarzysza Bolesława Bieruta oraz w tezach przedzjazdowych. Zgodnie z planem, już rozpoczęły się plenarne zebrania komitetów dzielnicowych FN, zaś z Łodzi odbędzie się zebranie środowiskowe komitetów terenowych.

W związku z realizacją postulatów umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, Łódzki Komitet Frontu Narodowego kładzie specjalny nacisk na uaktywnienie komitetów terenowych, a w szczególności położonych na peryferiach miasta i pozostających w kontakcie z gromadami wiejskimi.

Na wszystkich zebraniach Frontu Narodowego omawiane będą zagadnienia włączenia się całego społeczeństwa do walki o szybkie podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

Propozycje delegacji PRL w komisji repatriacyjnej

Jak donosi z Kaesongu Agencja Nowych Chin, delegacja polska w komisji repatriacyjnej państw neutralnych wysunęła 18 listopada propozycję, zmierzającą do zlikwidowania obecnego impasu w akcji wyjaśniającej wśród jeńców wojennych.

Akcja wyjaśniająca została przeprowadzona przed siedmiu dniami, ponieważ nieopiniowani przez Amerykanów agenci uniemożliwili przeniesienie się do oddzielnych pomieszczeń tych jeńców, którzy już wysłuchali wyjaśnień strony koreańskiej-chińskiej.

Wobec tego, że przewodniczący komisji repatriacyjnej państw neutralnych stwierdził, iż na przyszłość oddzielenie jeńców, którzy wysłuchali już wyjaśnień strony koreańskiej-chińskiej, od tych, którzy nie

W Czynie Przedzjazdowym

Idziesz Starym Miastem. Zapadł już wieczór. Z okien nowych bloków mieszkalnych padają na ulicę jasne kwadraty światła. Na placach i skwerach błyszczą kule lamp. Kierujesz wzrok ku górze. Widzisz czerwony gwiazdek. Wiesz, że jest ona umieszczona na szczytach wieży ZPB im. Marchlewskiego.

Ta gwiazda, to dar Komitetu Łódzkiego naszej partii dla przodującego zakładu. Żelazny przenośnik, żuraw, dźwig, nowoczesne budynki mieszkalne, na świeżych murach nie wykończonych jeszcze bloków. Kierujesz swe kroki ku ulicy Ogrodowej. Mijają cię grupy żywo rozmawiających ludzi. To robotnicy z ZPB im. Marchlewskiego spieszą po pracy do domu.

A gdy posłuchasz ich rozmów, dowiesz się, że ktoś produkuje w produkcji, że można jeszcze przekroczyć dotychczasowe wykonanie planu. Dowiesz się, że ktoś sprząta sobie nowe palto, że ktoś kupuje materiał na sukienkę.

...O, zwykłe, ludzkie, codzienne sprawy.

— Godzinie zwiększamy ilość produkcji, codziennie powiększamy ilość wyprodukowanej pierzochy, przędzy — mówi z dumą mistrz przedziału średnioprzedniej ZPB im. Marchlewskiego, Władysław Marszał.

Na czesie II Zjazdu PZPR zespół Władysława Marszała zobowiązał się produkować codziennie ponad plan 150 kg przędzy.

— A wczoraj wykonaliśmy 320 kg — stwierdza Marszał — plan realizujemy z taką wysokością nadwyżką dlatego, że każda prządka znacznie przekracza swe zobowiązanie.

Pierwszą z brzozy maszynę obsługuje prządka Danuta Szymańska. Uwaga obserwatora: widać, że przędzy się ostryje, masywny w jak najlepszym porządku. Od tego zależy jakość przędzy, od tego zależy jakość tkanin, jakości ubrań, które będziemy mogli nabyć w sklepach.

Prządka Szymańska zobowiązała się produkować codziennie 6 kg przędzy ponad plan. A wykonuje ponad 12 kg. I to przędzy w najwyższym gatunku!

W zespole Marszała, tak zresztą jak i w innych zakładach, najlepsze wyniki uzyskuje członkowie partii — tow. Maria Faff, wykonująca plan zobowiązany do 117,6 proc., tow. Helena Kurczaba,

Naszym celem — jedność w walce przeciwko odrodzeniu faszyzmu i militarystyki

Z obrad sesji Światowej Rady Pokoju

NA POSIEDZENIU PRZEDPOŁUDNIOWYM V SESJI ŚWIATOWEJ RADY POKOJU 24 BM. TRWAŁA DYSKUSJA NAD REFERATAMI WYGŁOSZONYMI 23 LISTOPADA.

Wilhelm Elfes (Niemcy zachodnie) szczegółowo omówił sytuację w Niemczech.

Elfes stwierdził, że w Niemczech zachodnich forsuje się obecnie w przyspieszonym tem-

pie budowę baz wojskowych, że Adenauer domaga się zwiększenia liczebności amerykańskich wojsk okupacyjnych. Ch. Przeciwników tej polityki nazywa się zdradami ojczyzny i prześladowcami.

W zakończeniu Elfes oświadczył, że zachodnio-niemieccy obrońcy pokoju wzmożają pracę wyjaśniającą wśród ludności i walkę o pokój, aby zapewnić Niemcom pokojowy rozwój. Dodał, że wszelkich wysiłków, aby przeobrazić Niemcy w pokojowy kraj.

Przedstawicielka Holandii, Minnert — Koelling, poświęciła swe przemówienie sprawie stosunku szerokiej warstwy narodo-

wskiej, od tych, którzy nie byli jeszcze obecni na akcji wyjaśniającej, do brak odpowiednich pomieszczeń, delegacja polska zaproponowała, aby hinduskie wojska warownicze postarały się bezwzględnie o zbudowanie odpowiednich pomieszczeń.

Propozycja polska została na posiedzeniu komisji repatriacyjnej państw neutralnych poparta przez delegata Czechosłowacji, lecz mimo to komisja propozycji tej nie przyjęła.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wszystkie siły do szybkiego zakończenia kampanii skupu zboża

Ostatnio w woj. łódzkim nastąpiło ożywienie w dostawach zboża.

W dniu 24 bm. woj. łódzkie zrealizowało dzienny plan skupu zboża w 117,3 proc. Dobre wyniki w dniu tym osiągnął pow. sieradzki, wykonując plan w 123,9 proc.

Coraz lepiej przebiega skup zboża w powiecie łowickim, który niemal codziennie realizuje swe plany ze znaczną nadwyżką, zbliżając się do 70 proc. rocznego planu. Mimo poprawy, wyniki te są niedostateczne, ponieważ do zakończenia akcji skupu pozostało tylko kilka dni.

Aktyw wszelkich powiatów powinien zatem nie szczędzić sił, aby w tych dniach całkowicie zakończyć skup zboża.

W pow. kutnowskim w dalszym ciągu nie widać poprawy w realizacji obowiązkowych dostaw zboża. Powiat ten ciągną do tyłu takie gminy, jak Krosiniec i Strzelce, które wykonywały roczny plan zaledwie w około 50 proc.

Szczególnie źle przebiega skup w gminie Strzelce, gdzie ostatnio zmniejszają się ilości zboża, dostarczanego przez chłopów. Świadczy o tym ostatnio przyjazd do Strzelc, który niemal codziennie realizuje swe plany ze znaczną nadwyżką, zbliżając się do 70 proc. rocznego planu. Mimo poprawy, wyniki te są niedostateczne, ponieważ do zakończenia akcji skupu pozostało tylko kilka dni.

Aktyw wszelkich powiatów powinien zatem nie szczędzić sił, aby w tych dniach całkowicie zakończyć skup zboża.

Organizacja partyjna wraz z kierownictwem i kadrą czuwać nad pełną realizacją zobowiązań i pomaga robotnikom w pokonywaniu napotykanego przeszkód. Oto np. tkacz Władysław Krawczyk nie wykonywał poprzednio planu. Za jego siłą naprawa jego krosien. I obecnie Krawczyk wykonuje plan w 108 proc., realizując z nadwyżką swe zobowiązanie. Do walki o wyższą produkcję mobilizuje swą grupę organizator grupy partyjnej, tow. Stanisław Gosi, który uzyskuje wysokie wyniki produkcyjne. Również duża aktywność wykazują i inni organizatorzy grup partyjnych, jak na przykład Władysław Michałek i Stefania Wiśniewska.

Zbliża się dzień wielkiego Zjazdu, II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — naszej partii, która opracowała wspólny program walki o szybkie podniesienie stopy życiowej wszystkich ludzi pracy.

Nad Zakładami im. Marchlewskiego płonie czerwona gwiazda — symbol naszych dążeń, symbol wolności i siły. Zakład ZPB im. Marchlewskiego pracuje: rosną tysiące kilogramów przędzy, przybyszą niestannie tysiące metrów tkanin.

Robotnicy ZPB im. Marchlewskiego, którzy byli jednymi z inicjatorów Czynu Przedzjazdowego pracują do brzozy, z każdym dniem coraz lepiej, coraz wydatniej.

Tędy bowiem prowadzi droga wskazana przez partię, droga do lepszego życia.

B. R.

B. R.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 283 (2913) ROK IX ŁÓDŹ, CZWARTEK 26 LISTOPADA 1953 ROKU CENA 15 GR



W Łodzi i województwie

50 tys. ludzi pracy podjęło zobowiązania przedzjazdowe

Około 50 tysięcy robotników, majstrów, techników, inżynierów, kobiet i młodzieży w Łodzi i województwie wzięło się do ogólnonarodowego czynu na czesie II Zjazdu PZPR dając tym świadectwo głębokiego zrozumienia wskazań partii zmierzających do szybkiego podniesienia dobrobytu mas pracujących.

6.400 PAR PONCZOCH PONAD PLAN

Zespoły majsterskie Zakładu „C” ZPP w Aleksandrowie postanowiły wydatnie zmniejszyć ilość odpadków i z zaoszczędzonego surowca wyprodukować dodatkowe ilości par ponczoch. Między innymi zespół mistrza Józefa Wojciechowskiego wykona ponad plan

800 par, Jana Kwiatkowskiego — 1.400 par, Balcerka — 1.200 par. Podobne zobowiązania podjęły zespoły stopkarzy pod kierownictwem mistrzów: R. Turka, B. Chojnackiego, R. Draba i innych. Cenne zobowiązania zgłosił również zespół łączarek i cerowaczek, postanawiając podnieść jakość produkcji poszczególnych artykułów o 2,4 proc. i o 1,7 proc.

NOWE WZORY TKANIN

Liczenie zabrała się na masowce zakłaga ZPJ im. Wróblewskiego, aby zmanifestować swym swe poparcie dla uchwały IX Plenum PZPR. Znalazło to wyraz w wielu cenach zobowiązań — pisze korespondent Kazimierz Florczak. — Tkanina „C” wykonana plan roczny na 7 dni przed terminem, wyprodukowała dodatkowo 43 tys. m. tkanin oraz podnieśli ilość produkcji i gatunku o 4 proc. Również tkanina I oddziału zrealizuje swe roczne zadania o 3 dni wcześniej, da ponad plan 17 tys. m. tkanin i zmniejszy ilość braków o 2 proc.

Wkład do Czynu Przedzjazdowego — załogi wykończalni wyraża się dodatkiem produkcji w ilości 116 tys. m. tkanin. Dzięki przedterminowemu zrealizowaniu rocznego planu zakłaga wykona dodatkowo 22.000 sztuk szalików, a oddział drukarni wprowadzi do produkcji trzy nowe wzory tkanin.

PLAN ROCZNY DO 20 GRUDNIA

Przystępując do współzawodnictwa na czesie II Zjazdu PZPR, załoga Zakładów Wytwórczych Wyłąników Niskiego Napięcia A-2 zobowiązała się m. in. uruchomić produkcję uboczną, aby przyczynić się do szybkiego zaspokojenia potrzeb ludzi pracy w artykuły powszechnego użytku. Jeszcze w tym roku zakład przystąpi do produkcji uszek do ram i pinsek do papieru. Wkrótce rozpocznie również produkowanie zawieszek i podkładek oraz transformatorów do aparatów wyświetlających filmy dla dzieci.

Zobowiązania skrócenia terminu wykonania zadań rocznych podjął m. in. wydział montażowy Pr — 22, postanawiając zakończyć je do 16 grudnia bieżącego roku. Ponadto cała załoga wydziału mechanicznego Pr — 11 przystąpiła do pracy nad Sana i Zandorowej. Hasło „Ja nie wypuszczam braku” podjęła również taśma młodzieżowa N 110-35.

W wyniku podjętych zobowiązań Zakłady A-2 wykonają plan roczny do 20 grudnia bieżącego roku.

Meldunki z kraju

STARANNE WYKONANIE REMONTÓW — TREŚCIA ZOBOWIĄZANIA ZAŁOGI POM W CIECHANOWIE

W czasie uroczystego zebrania załoga POM Ciechanów postanowiła skrócić termin wykonania remontów o 10 dni, a jednocześnie wykonać je jak najstaranniej. Członkowie brygady remontowej Zbuckiego w tym POM postanowili przeprowadzić remont 14 traktorów typu „Zetor” do 10 lutego 1954 r. i na każdy wyremontowany traktor wystawi list gwarancyjny.

CEL ZOBOWIĄZAŃ SPÓŁDZIELCÓW ZESTAROWICZ — PODNIESIENIE WYDAJNOŚCI Z HA

Spółdzielcy ze Starowic Dolnych, w pow. Grodzk, na czoło swoich zobowiązań, którym powiła II Zjazd partii, wysunęli sprawę podniesienia wydajności zbóż, roślin okopowych i przemysłowych. Postanowili oni m.in. zwiększyć przeciętną wydajność zbóż kłosowych o 1 q z ha, okopowych o 20 q z ha, a roślin oleistych o 10 proc. w porównaniu z wydajnością uzyskaną w roku bież. Osiągnięć oni to przez staranne dokonanie orki zimowej i inne zabiegi agrotechniczne stosowane w okresie jesienno-zimowym.

DALSZYCH 250 BUDYNKÓW W OKRĘGU WAŁBRZYSKIM OTRZYMA GAZ

Załoga zakładów gazowniczych okręgu wałbrzyskiego dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postanowiła m.in. obniżyć straty gazu w sieci i podłączyć dodatkowo w 1954 r.

Zwiększamy produkcję artykułów powszechnego użytku, podnosimy ich jakość, rozszerzamy asortyment — dajmy ludności pracującej więcej dobrych i pięknych wyrobów!



17 listopada 1953 roku udośćpniono mieszkańcom Moskwy zwiedzenie Mauzoleum W. Lenina i J. Stalina na Placu Czerwonym. NA ZDJĘCIU: mieszkańcy Moskwy udają się do Mauzoleum.

W organizacjach partyjnych rozpoczęła się dyskusja przedzjazdowa

W organizacjach partyjnych rozpoczęła się dyskusja przedzjazdowa nad tematami ogłoszonymi przez IX Plenum KC naszej partii.

W atmosferze szczerze troski o wykonanie zadań, jakie stawia IX Plenum KC przed organizacjami partyjnymi, przebiegało zebranie oddziałowej organizacji partyjnej nr 3 Zakładu „A” ZPB im. Stalina.

Po wysłuchaniu referatu, omawiającego zadania organizacji partyjnych w świetle wytycznych IX Plenum KC — wywylała się dyskusja. Pierwszy zabrał głos sekretarz organizacji oddziałowej, tow. Bronisław Florckiewicz, który dokonał krytycznej oceny dotychczasowej działalności całej organizacji partyjnej.

Zadaniem naszym — mówił tow. Florckiewicz — jest polepszyć styl pracy organizacji oddziałowej. W myśli wskazań IX Plenum KC, każdemu z członków partii musimy powierzyć konkretne zadanie i kontrolować jego wykonanie. Szczególną opieką i pomocą trzeba otoczyć agitatorów, kontrolować, aby przeprowadzali oni systematycznie pogadanki z bezpartyjnymi, aby w tych pogadankach wyjaśniali załozde, że coraz większa wydajność, wykonywanie planów we wszystkich wskaźnikach, to gwarancja podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Trzeba szczególną troską otoczyć robotnika, stwarzać mu warunki do ciągłego podnoszenia wydajności pracy i przy tym podnoszenia jego zarobków. Szczególną opieką otoczmy szkolenie ideologiczne, które jest podstawowym czynnikiem wzrostu świadomości politycznej.

Na skutek nierytmicznego wykonywania planów w ubiegłych latach tkalinia automatyczna winna jest państwu 2 miliony metrów tkanin — mówił tow. Micholowicz, kierownik oddziału. — Te załozdgi musimy nie tylko odrobić, ale wykonać zadania ponad plan. A więc stoi przed nami zadanie wykrywania rezerw. Te rezerwy, to tkacznie nie wykonujące swoich norm, to majstrowie nie spełniający swego zadania.

Majster tow. Lisowski zwrócił uwagę na marnotrawstwo, wskazując, że zadaniem każdego tkacza jest dbać o jak najmniejszą ilość odpadków, o to, aby cewki nie były rozrzucone po podłodze.

Obrazy toczyły się w serdecznej atmosferze.

Plan wymiany kulturalnej między obu krajami na 1954 rok został podpisany 24 listopada br.

Plan wymiany kulturalnej polsko-czechosłowackiej

W dniach od 18 do 24 listopada br. obradowała w Warszawie polsko-czechosłowacka komisja mieszana dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na rok 1954.

Plan wymiany kulturalnej między obu krajami na 1954 rok został podpisany 24 listopada br.

W łódzkich zakładach pracy odbywają się wybory do władz związkowych

Zgodnie z zaleceniem CRZZ rozpoczęła się w całym kraju akcja sprawozdawczo-wyborcza do władz związkowych.

W Zarządzie Głównym Zw. Włóknarzy w Łodzi, odbyła się przed kilku dniami ogólnopolska narada przedstawicieli okręgowych zarządów Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego, na której omówiono plan akcji przygotowawczej do wyborów w oparciu o wytyczne IX Plenum KC PZPR.

W wyniku narady, poszczególne okręgi związkowe przeprowadziły już konferencje instruktażowe. W wydziale

nich zakładach przemysłu włókienniczego odbyły się już rozszerzone narady aktywów związkowego z udziałem przedstawicieli administracji fabrycznej.

Obecnie rozpoczęły się już w zakładach pracy zebrania sprawozdawcze rad zakładowych.

W dniu wczorajszym zmianowe zebrania sprawozdawcze odbyły się w Zakładach im. Wiosny Ludów, im. T. Ajzena oraz w niektórych fabrykach przemysłu dziewiarskiego, jedwabniczego i wełnianego.

Dziś odbędzie się zebrania sprawozdawcze w Zakładach i Maja i ZPB im. Dubois.

Już wkrótce pojedziemy „Syreną” na spacer

Nasz przemysł maszynowy postanowił uruchomić produkcję tanich nowoczesnych, popularnych samochodów. W FSO na Żeraniu rozpoczęto pierwsze prace związane z uruchomieniem produkcji tych samochodów.

Podstawowym założeniem przy opracowywaniu konstrukcji samochodu „Syrena” było zapewnienie niskiej ceny wozu.

„Syrena”, pomimo swych niewielkich rozmiarów, będzie wygodnie wraz z kierowcą 4 osoby. Maksymalna szybkość wozu wyniesie 90 km. Najbardziej ekonomiczną jego szybkością będzie 60 km na godzinę. Silnik umieszczony zostanie z przodu z napędem na przednie koła. Silnik ten, bardzo ekonomiczny, spalać będzie ok. 8 l benzyny na 100 km.

Nowy polski samochód będzie ważył ok. 800 kg. Jego rozmiary (np. długość 3,60 m) gwarantują łatwą garażownia.

Jeszcze w tym roku 3 nowoczesne żłobki

zostaną oddane do użytku w Łodzi

Do 1939 roku na terenie Łodzi istniały tylko dwa żłobki dziecięce o 70 miejscach łącznie. Jeden z nich należał do Monopoli Spirytusowego, drugi do Monopoli Tytoniowego. Przyjmowane były do nich wyłącznie dzieci matek pracujących w tych zakładach, a o to, co miały robić pozostałe pracujące matki, nikt się nie troszczył.

Obecnie liczba żłobków w naszym mieście wzrosła do 50. W tym mamy:

- 26 żłobków jednoznaczniowych,
- 15 żłobków dwuznaczniowych,
- 8 żłobków tygodniowych, 1 żłobek specjalistyczny dla dzieci chorych na koklusz. Łączna ilość miejsc we wszystkich żłobkach wynosi 3.060.

Abby zaspokoić wzrastające pod tym względem potrzeby naszego miasta, jeszcze w grudniu br. wykończone będą i oddane do użytku trzy dalsze, nowoczesnie wyposażone żłobki: żłobek tygodniowy MPK przy ulicy Aleksandrowskiej, żłobek Zakładów Przemysłu Jedwabniczo — Galanterijnego przy ulicy Milionowej i nowoczesny żłobek tygodniowy przy ulicy Lwowskiej.

W przyszłym roku powstaną 3 dalsze żłobki.

Łączna ilość miejsc we wszystkich budujących się żłobkach wyniesie około 400,

Węgry — Anglia

6:3 (4:2)

— patrz str. 4.



Sto tysięcy widzów zastygło w niemym zachwycie Węgrzy zademonstrowali grę najwyższej klasy

WĘGRY-ANGLIA 6:3 (4:2)

Po 90 latach bezkarnego podbijania stadionów świata
futbol angielski poniósł druzgocącą porażkę

(Korespondencja własna z Londynu)

Sto tysięcy widzów stłoczonych na Wembley Stadionie oglądało, gdy w 1 minucie meczu Węgrzy odgrali wyczyny na pamięć wariant ataku i Sándor Hidégkuti zakończył go pięknym strzałem w siatkę. Na trybunach zapanała martwa cisza i tylko skromna grupa kolonistów węgierskich dała się słyszeć wniebo- glosy. Dopiero w parę chwil później, Angliści wstrząśnięci tym nieoczekiwanym ciosem do- szli do siebie.

Tak zaczął się historyczny mecz, w którym biało-czerwoni synowie Albionu ponieśli pierwszą w dziejach futbolu porażkę, porażkę na własnym terenie. W październiku 1883 roku 11 klubów angielskich za- wiazało federację piłkar- ski i od tej chwili datuje się potęga brytyjskiego futbolu. Wyrosło wokół niego dziesiątki le- gionów, a nie ulega wą- piwieniu, iż Angliści wspieli się na szczyty umiejętności tej ws- pamiętej gry. I oto po 90 latach zwycięskiego po- chodu znaleźli się po- gromcami. Zostali nimi mistrzowie olimpijscy, zespół skoczonych wirtu- zów techniki, intelli- gentni tacy — jed- nastka reprezentacyjna Węgier.

Być może wynik spot- kania będzie przyjęty przez niektórych fa- chowców jako pierwsze- go kalibru niespodzian- ka, dlatego musimy z miejsca wyjaśnić, że mogłoby być z powo- dendem wyższy o 3-4 bramki, tak wysoka by- ła przewaga Węgrów i tyle mieli oni dobrych sytuacji podbramko- wych. Złazcza 35 mi- nut pierwszy połowy było okresem wymie- nienia gry, zwycięzcy, a choć przez cały mecz nadawali oni ton walce, niezapomniany pokaz futbolu dali w tej wstępnej fazie. Była o- na zarazem rozstrzyga- jąca.

W 16 min. Węgrzy u- zyskali drugą bramkę ze strzału Hidégkute- go, ale sędzia jej nie u- znał, dopatrując się spa- lonego. W 2 minuty później Mortensen prze- jawnie podanie Matt- hewsa zdobył wyrówna- nie. W sercu Anglików wstąpiła otucha, chociaż na boisku trudno było dla niej znaleźć uzasad- nienie. Jakże i w 3 mi- nuty po tym wydarze- niu Hidégkuti zmienił zwozem Johnona i Merricka musiał skapi- tować. Teraz nastąpił odpowiedni moment, a- by na arenę wystąpił ze swymi umiejętnościami strzelec — Puskas.

W 25 min. strzelił on kapitalną bramkę. Gdy cały napad węgierski przedostał się na pole karne Anglików, Puskas uciekł nagle głęboko do tyłu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

tytu, tam posłał piłkę Csibor, Puskas mając na karku dwu przeciwni- ków, rzucił się w tłum obrońców i przerzuci- wając nad nimi piłkę, do- stał ją będąc już przed samym tylko Merrickiem. Udał, że strzela prawą nogą i w tym momencie bramkarz wyskoczył do robinso- nady. Wtedy Puskas le- wą nogą postawił piłkę w wolny róg, a za chwilę przyjmował gratulacje swych kolegów. Nie wy- trwało 7 minut i Puskas ponownie zdobył bram- kę, a wynik brzmiał 4:1. To już nie była poraż- ka, to było prawo pra- dzyne Waterloa dla tego angielskiego Napo- leona, który bezkarnie podbił w ciągu 90 lat wszystkie stadiony świata.

Dopiero ostatnie 8 minut pierwszej po- łowy należało do Anglików. Wprawdzie przez cały

Młodzi entuzjaści lotnictwa



Ostatnie przygotowanie do skoku z wieży. Trzeba tylko przyczepić spadochron — i skok. Widoczny na zdjęciu PIĄTKOWSKI jest obecnie uczniem Oficerskiej Szkoły Lotniczej. Do zawodu lotnika przygotowało go szkolenie w Lidzie Przyjaciół Żołnierza.

Do komisji kwalifikującej młodzież na kursy LPZ zgła- sza się wielu entuzjastów lot- nictwa. Zdzisław Kijewski po- stanowił zostać mechanikiem lotniczym, a Władysław Gosik, który przeszedł już kurs spa- dochronowy i pilotażu szybo- rowego, wkrótce rozpocznie naukę na kursie pilotażu sil- nikowego.

Jesteśmy na wieży spado- chronowej, w parku na Zdro- wiu. Za chwilę rozpocznie się skoki. Instruktor LPZ tow. Balcerski udziela ostatnich wskazań. Po chwili wyko- nuje pokazowy skok, który mimo porywistego wiatru wypada wzorowo.

Spadochron wędruje pow- tożnie na szczyt wieży. Teraz uczennica Szkoły Pielegniar- skiej, a jednocześnie prze- wodniczą koła LPZ — Alina Polak skakuje się do pierw- szego w życiu skoku. Parę chwil potem zwraca się już swoim koleżankom z wrażeń, jakie przeżyła w powietrzu. Było wspaniałe!

Tymczasem skacze następ- na dziewczyna. I jeszcze je- dna. I jeszcze... Uczennice Szkoły Pielegniarskiej z za- miłowaniem zgłębiają tajemnice lotnicze i próbują swych sił w skokach ze spadochronem.

Tokarz Zdzisław Kijewski, pracownik PKP, najwięcej in- teresuje się nowoczesnymi ma- szynami. Gdy dowiedział się o

organizowaniu przez LPZ kur- sów mechaników lotniczych — powziął natychmiast decyzję. — Muszę poznać zasady bu- dowy i działania motoru lot- niczego. Przecież to takie in- teresujące! Zgłoszę się na ten kurs.

Zgłoszenia na kursy szkole- nia lotniczego, organizowane przez LPZ, przyjmowane są nadal. Setki młodych i zro- zumieli chłopców oraz dziewcząt zgłaszają się na nie, by zdobyć kwalifikacje lotnicze.

ZDZISŁAW JASTRZĘBSKI

Gdy nie można dobrym słowem...

Widzimy ich często na uli- cy, pijanych, jak się biją lub zaczepiają spokojnych prze- chodzących. Spotkanie z nimi nie należy do rzeczy przyjem- nych. Ludzi tych omiamy zwykle z daleka, okraszając ich jednym, dobitnym i pogar- dliwym słowem — chuligan.

Napadają w nietrzeźwym stanie na robotników wraca- jących z fabryki, zaczepiają kobiety, zrywają plakaty, wy- bijają szyby, łamią w parkach ławki — jednym słowem ro- bia wszystko, byle pokazać swoją, domniemaną moc, a- byle pokazać, że „świat należy właśnie do nich”.

Ata na szczęście tak nie jest i nie będzie. Zdecydowaną walkę chuliganom wypowie- dział nasz władze.

Ostatnio szereg awantur- ków tego rodzaju, w tym nie- stety, również trzy kobiety, u- karanych zostało przez Ko- legium Orzekające DRN Łódź — Północ parą poprawczą.

Miedzy innymi dwoma mie- śkańcami pracy poprawczej za awantury wywołane w stanie nietrzeźwym ukarani zostali: Władysław Łalek, ul. Zgie- rska 5, Marian Włodarek, za- mieszkający przy ul. Zmien- nej 22, oraz Władysław Kapu- ściński, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 23. Szescioma tygodniami pracy poprawczej ukarano Stefana Budę, za- mieszkającego przy ul. Obr. Sta- lingradu 30, zaś przez miesiąc pracy poprawczej zastanowi- ła być Anna z synem niewła- ściwym postępowaniem Anna Biała, z ul. Zachodniej 20, Ja- dwiga Glowacz, zamieszkała przy ul. Białeńskiej 8 oraz Władysław Wierzbicki, za- mieszkający przy ul. Wrześni- eńskiej 4.

Na porządku dziennym m. in. sprawozdanie z działalności Oddziału Zdrowia na odcinku lecznictwa otwartego.

POŁUDNIE
26 bm. o godz. 17 w świe- tlicy „Pierwszej Rudzkiej” przy ul. Deszczowej 26 od- będzie się sesja Dzielnicy Ra- dowej Łódź — Śródmieście.

Na porządku dziennym m. in. sprawozdanie z działalności komisji rolni- ctw.

POŁNOC

W czwartek, 26 bm., o go- dzinie 17, w świetlicy Łódzkiej Zakładów Obuwia Gumowego przy ul. Limanowskiego 158 odbędzie się kolejna sesja Dzielnicy Rady Narodowej Łódź — Północ.

Na porządku obrad m. in. sprawozdanie z działalności komisji handlu oraz uchwal- nia ramowego planu pracy DRN na rok 1954.

Narada aktywu
TPP-R i LPZ

Dziś, dnia 26 bm., o godz. 17, w sali Działu Żołnierza przy ul. Prze- jazd 34, odbędzie się wspólna na- rada aktywu Towarzystwa Przy- jaźni Polsko-Radzieckiej i Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Na naradzie aktywistów tych or- ganizacji zapoznają się z wytycz- nymi IX Plenum KC PZPR oraz wynikającym z nich zadaniem.

Kronika partyjna

Dzielnica Śródmieście: dnia 27 bm., o godz. 18 w sali kon- ferencyjnej, Al. Kosciuszki 4 od- będzie się zebranie podsta- wowej terenowej organizacji partyjnej.

Pogotowie Ratunkowe — 254-44
Straż Pożarna — 8
Komenda Miejska MO — 253-60
Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.

Od 23 do 30 listopada Tydzień Zbiórki Makulatury

Zbierzemy 3.000 kg makula- tury — takie zobowiązanie podjęli pracownicy ZPB im. Harnama, wzywając jednocze- śnie do współzawodnictwa po- zostale zakłady.

Każdy pracownik w ciągu tygodnia dostarczy 2 kg maku- latury — zobowiązali się człon- kowie Zespołu Spółdzielni Pra- cy Krawieckiej im. S. Engla, wzywając do pójścia w ich ślady wszystkie spółdzielnie z Łodzi i województwa.

Wiele zakładów odpow- iadziało już na wezwania.

Trzeba jednak, by wszystkie zakłady — zarówno państwowe, jak i spółdzielcze — wzięły jak najliczniejszy udział w Tygo- dniu Zbiórki Makulatury, irwa-

jącym od 23 do 30 listopada bieżącego roku.

Chcemy czytać nowe książ- ki i gazety, chcemy mieć ze- szyty, papier do pakowania, papier listowy itp. — oddajmy więc stare gazety, zniszczone opakowania — słowem maku- laturę. Przemysł czeka na to.

Nasz felieton

Pić albo nie pić — oto jest pytanie

W każdym czwartku ktoś pewna dozę przekory. Nawet w najmłodszym, Jasio na przy- kład, kiedy zimą matka każe mu nosić ciepłą czapkę — cho- dzi z gołą głową i mawia: Na- złość mamie, niech mi uszy od- marzną. Ale nie odmarzną...

Nie tak znowu dawno za- kradł się do kuchni, kiedy ni- kogo nie było i długo myślał, jakiego by psikusu splotać. — Mami! — wykrzyknął wreszcie. — Jest tu mleko w proszku, na którym najwyraźniej napi- sane, że świeżość gwarantowa- na jest do 6 października. Te- raz — połowa listopada. Wypi- je, że, rozchoruję się — to ci będzie heca!

I wypili... Chmury gradowe zawisły nad domem — powiedział nad poetą, chcąc opisać, co się działo później. Matka, po- znawszy niemy zamiar dzie- cięcia, rzuciła gromy na jego głowę i na bezpłonne, tak zwane dystrybucji, która, za pośrednictwem sklepu MHD przy ul. Piotrkowskiej 93, sprzedawała 13 listopada owe nie- szczęsne mleko.

— 13, piętek! — jęczała nie- wiasta. — Wiadomo...

A Jasio leżał cichutko w łó- żeczku. Był bardzo nieszcze- śliwy, cierpiał i popłakiwał z rozpaczy, że... nie udało się. Był w dalszym ciągu zdrow jak ryba.

— I jak tu ludziom wierzyć? — rozmyślał ponuro. — Piszą, że świeżość gwarantowana do 6 października, człowiek spo- żywa mleko w 6 tygodni póź- niej — i nic. To po co pisać? Chyba, że i sami u to nie wie- rzą, bo przecież inaczej nie sprzedawaliby zepsutej „masy towarowej”. No nie?

Na podstawie załączenia
IN-NA

Dla miłośników białego szaleństwa

Sekcja narciarska PTT-K w Łodzi organizuje teoretyczny kurs narciarski, który rozpocz- nie się dnia 1 grudnia. Wykła- dy odbywać się będą w godzi- nach od 18 do 20. Obejmą one całokształt teorii jazdy na na- tach, podstawowe wiadomości o smarowaniu, ubiorze, gatu- nkach śniegu oraz gimnastyce narciarskiej.

Zapisy na kurs przyjmuje sekcja narciarska PTT-K, ul. Piotrkowska 70.

Szyjemy same Ze starej sukni mamusi nowa „kreacja” dla córeczki



nia — 50 cm, dł. rękawka — 15 cm, dł. kar- czka z tyłu — 8 cm, szerokość rękawka — 28 cm, ob- wód dołu su- kienki z przodu — 51 cm, dł. 24 cm, szerokość przodu w klat- ce piersiowej — 28 cm, ob- wód dołu su- kienki z tyłu — 60 cm.

Sukieneczka ładnie będzie wyglądała, gdy ozdobią ją białym kołnierzykiem i man- kiecikami, lub też — wyha- tujemy koloro- wą wstążką.

Dobrze będzie pasował haft różowy do niebieskiej sukien- czki, czerwony i szafirowy — do popielatej, błękitny do gra- natowej itp.

Jeszcze łatwiejszy do uszy- cia jest drugi model sukienecz- ki — dla dziewczynki dwule- tniej. A oto wymiary: długość sukieneczki od karku — 30 cm, dł. karku po wykończe- niu — 12 cm, dł. rękawa — 24 cm, szerokość rękawa — 26 cm, szerokość karku z tyłu — 28 cm, szer. karku z przodu — 26 cm, pół obwodu su- kieneczki u dołu — 60 cm.

Wyroby jako z najmniej- szonych części sukienki, prze- dłuż wszystkich do spódnicy, we- dług następujących wymiarów: długość sukieneczki od ramie-



NOWY (Wiekowski 15) —

POWIEŚĆ (Obr. Stalingradu 21) —

IM. ST. JARACZA (Jaracza 27) —

MAŁY (Traugutta 1) —

MAŁY (Rodzinka) —

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) —

ARLEKIN (Piotrkowska 152) —

PINKO (Kopernika 16) —

BALTYK (Narutowicza 20) —

GDYNIA (Przejażd 2) —

PROGRAM (Obr. Stalingradu 21) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

MAŁY (Rodzinka) —

rodzic Glinka — godz. 17, 19

REKORD (Rzgwoska 2) — „Przy- goda na Morzu Czerwonym” —

ROMA (Rzgwoska 84) — „Maksy- mek” — godz. 18, 20.

SOJUSZ (Nowe Złotno) — „Przy- brana córka” — godz. 18, 20.

SWIT (Białecki Rynek) — „Cud w Mediolanie” — godz. 18, 20.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Roz- piewana dolina” — godz. 18, 20.

WISLA (Przejażd 1) — „Przełom” —

WŁOCHY (Kopernika 16) — „Tajem- nica wyspa” — godz. 18, 20.

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) — „Pod turkum jarzem” —

ZACHĘTA (Złazka 28) — „Spraw- do załatwienia” — godz. 18, 20.

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) —

„W keraż jezior i wódspadów” —

„Serce człowieka” — „Odważny zając” —